

12 października 2007



Wielka szansa dla szkół zawodowych

Szykuje się Dolny Śląsk, przygotowują się szkoły małopolskie. Do wzięcia jest ponad 500 mln euro na zawodówki. Unia Europejska hojnie potraktowała nasze szkolnictwo zawodowe. Zrobiła je jednym z najważniejszych działań programu operacyjnego "Kapitał ludzki". W naszym województwie jest do wydania na ten cel aż 31 mln euro.

Szykuje się Dolny Śląsk, przygotowują się szkoły małopolskie. Do wzięcia jest ponad 500 mln euro na zawodówki.

Unia Europejska hojnie potraktowała nasze szkolnictwo zawodowe. Zrobiła je jednym z najważniejszych działań programu operacyjnego "Kapitał ludzki". W naszym województwie jest do wydania na ten cel aż 31 mln euro. - To ogromne pieniądze, proporcjonalne do problemów, jakie mają nasze szkoły zawodowe - mówi Renata Janik, kierowniczka Zespołu Informacji, Promocji i Pomocy Technicznej świętokrzyskiego biura programu "Kapitał ludzki".

A najważniejszy problem to fatalne warunki, w jakich nasi przyszli mechanicy czy budowlańcy uczą się zawodu. Pracują na maszynach, które służyły jeszcze ich dziadkom. Tak wyglądają np. kieleckie warsztaty przy ul. Jagiellońskiej. W efekcie nasi uczniowie jeżdżą na egzaminy zawodowe do Łodzi, a nawet do Gdańska, bo brakuje stanowisk, na których mogły się odbywać egzaminy państwowe.

- Nadarza się doskonała okazja, żeby to zmienić - mówi Janik. Czy wykorzystamy tę okazję, zależy jednak od samorządów. To one muszą przygotować projekty i zabezpieczyć część środków (15 proc.) na ich realizację. Janik ocenia, że pieniądze na szkoły zawodowe będą do wzięcia w przyszłym roku.

Świętokrzyskie biuro rozwoju regionalnego już informowało o tym samorządy. - Teraz planowane są przyszłoroczne budżety, więc warto pomyśleć o zabezpieczeniu środków na szkolnictwo zawodowe. Niestety, zainteresowanie spotkaniami, na których to omawialiśmy, było znikome - mówi Janik.

Nasi samorządowcy na razie śpią, ale w innych regionach kraju praca już wrze. Dolny Śląsk już od marca przygotowuje się do walki o unijne pieniądze. Tamtejsze powiaty, wydziały

edukacji, dyrektorzy szkół wraz z wałbrzyskim Centrum Informacji Zawodowej i Doskonalenia Nauczycieli od dawna pracują nad projektem finansującym uczniom ze wsi i małych miasteczek kilkudniowe pobyty w profesjonalnych centrach kształcenia zawodowego. - Zaczęliśmy wcześniej, by się solidnie do tego przygotować. Bardzo nam zależy na tych pieniądzach - mówi Ewelina Sadowska z wałbrzyskiego centrum. Z kolei krakowski urząd miasta planuje w październiku spotkanie z dyrektorami zawodówek i przedstawicielami biura funduszy europejskich.

Kielecki urząd miasta przygotowuje dokumentację dla Centrum Kształcenia Praktycznego, które ma powstać przy ul. Jagiellońskiej. Kieleckie CKP - na miejscu warsztatów Zespołu Szkół Zawodowych nr 3 - ma być wyposażone w nowoczesne maszyny, na których uczniowie będą się uczyć zawodu. Centrum będzie kosztować około 25 mln zł, a część pieniędzy ma pochodzić właśnie z "Kapitału ludzkiego".

Janusz Skibiński, świętokrzyski kurator oświaty, chce, aby skorzystały z tych pieniędzy także inne miasta. - Nie wierzę, że nie są zainteresowane, ale i tak przekażę informacje do samorządów. Muszą zacząć przygotowania - mówi kurator.

Źródło: Gazeta Wyborcza Kielce